

GAZA DZISIAJ

„Gaza jest więzieniem, a zdaje się że Izrael wyrzucił klucz”

Specjalny Sprawozdawca Organizacji Narodów Zjednoczonych w zakresie Praw Człowieka,
John Dugard

Począwszy od czerwca 2006 roku, w następstwie demokratycznych wyborów na palestyńskich ziemiach okupowanych, Izrael utrzymuje blokadę lądu, morza i powietrza w Strefie Gazy będącej domem dla blisko 1,5 miliona Palestyńczyków, z których większość stanowią uchodźcy.

Od 27 grudnia 2008 do 18 stycznia 2009 siły izraelskie ostrzeliwały i bombardowały Gazę, zabijając ponad 1400 Palestyńczyków, w tym 313 dzieci. Znaczne obszary Gazy zostały zrównane z ziemią, a większa część infrastruktury miejskiej zniszczona.

Oblężenie trwa

Upłynął rok, a znaczna część mieszkańców wciąż obozuje pośród ruin.



Izrael kontynuuje blokadę importu materiałów budowlanych i paliwa, niezbędnych przy rekonstrukcji domów, szkół, szpitali i podstawowej infrastruktury w Strefie Gazy – w tym punktu odprowadzania ścieków miasta Gaza. Ponieważ także żywność oraz materiały medyczne podlegają blokadzie, mieszkańcy muszą sprowadzać podstawowe artykuły przez tunele łączące Gazę z Egiptem. Te z kolei stają się celem nieregularnych obław i bombardowań zarówno ze strony izraelskich, jak i egipskich sił zbrojnych. Wiele osób już zginęło udużonych w zawałonych tunelach lub zabitych na miejscu podczas obławy. Tymczasem Egipt rozpoczął niedawno wznoszenie bariery, wkopanej głęboko pod ziemią, która ma powstrzymać wykorzystanie tuneli.

Jeszcze przed izraelską operacją „Płynny Ołów”, 80% mieszkańców (średni wiek to 16 lat) żyło w biedzie; 35% z nich zostało zaklasyfikowanych jako „żyjący w skrajnym ubóstwie”.



Transport bydła przez tunel

Chorzy mogli zwykle opuszczać Gazę by szukać opieki medycznej gdzie indziej, jednak obecnie Izrael odmawia większości wydania stosownego pozwolenia, co doprowadziło już do śmierci wielu z nich, jak donosi organizacja Lekarze na rzecz Praw Człowieka (ang.: Physicians for Human Rights) – oddział w Izraelu (www.phri.org). Niedawno wydany raport PHRI wyszczególnia, w jaki sposób palestyńscy pacjenci wymagający opieki medycznej za granicą „stają się łatwo dostępnym i ważnym celem dla służb Shin Bet, usiłujących rekrutować informatorów oraz gromadzić wiadomości” – kolejne pogwałcenie prawa międzynarodowego.

Zbrodnie wojenne

Wiele międzynarodowych organizacji – w tym także palestyńskie i izraelskie ugrupowania obrońców praw człowieka – potępiło działania Izraela.

Po intensywnym śledztwie Amnesty International opublikowała w czerwcu 2009 roku szczegółowy raport *Izrael/Gaza: Operacja „Płynny Ołów”: 22 dni zagłady i zniszczenia* (zobacz www.amnesty.org). Raport jest wysoce krytyczny w ocenie działań Izraela, wskazując, że bombowce F16 „bez ostrzeżenia brały na cel i niszczyły domy ludności cywilnej, zabijając i raniąc dziesiątki ich mieszkańców, często w trakcie gdy ci spali”.

„Dzieci bawiące się na dachach swych domów lub na ulicach, także inni cywile zajmujący się swoimi codziennymi sprawami, podobnie jak i personel medyczny opiekujący się rannymi, byli zabijani w świetle dnia przy użyciu Hellfire’ów i innych rakiet o wysokiej precyzji rażenia wyrzeliwanych z helikopterów oraz bezałogowych aparatów latających (UAV) lub trutni, a także precyzyjnych pocisków wyrzeliwanych z czołgów. *Nie uzyskaliśmy odpowiedzi na niepokojące pytanie: jak to się stało, że tak wysokiej precyzji broń, której operator może dostrzec nawet drobne detale swego celu i która może uderzać precyzyjnie nawet poruszające się pojazdy, zabiła tak wiele dzieci i innych cywilów.*”

Raport mówi o „działaniu lekkomyślnym, nie biorącym pod uwagę życia i własności cywilów oraz konsekwentnych uchybieniach gdy idzie o odróżnianie celów wojskowych od cywilów i obiektów cywilnych.”

W odniesieniu do zniszczenia domostw, bydła, sklepów i publicznych zabudowań, AI mówi: „Wiele z tych zniszczeń było wynikiem działań nieuzasadnionych i umyślnych, powstało w taki sposób i w takich okolicznościach, które jasno wskazują, że nie można ich usprawiedliwić militarną koniecznością”, dodając że „siły Izraela [...] nie dopuszczały do rannych karetok pogotowia i służb medycznych, nie pozwalały przetransportować ich do szpitala, w kilku zaś przypadkach brały na cel karetkę, załogi ratowników i innych ludzi próbujących ewakuować rannych” oraz że „żołnierze izraelscy wykorzystywali także cywilów, w tym dzieci, jako „żywe tarcze”. Narażając ich życie zmuszali do pozostania w pobliżu swych domów, które to z kolei przejmowali i wykorzystywali jako pozycje wojskowe. Niektórzy zostali zmuszeni do wykonywania niebezpiecznych zadań takich jak sprawdzanie budynków i obiektów podejrzanych o bycie pułapkami”.

Niedawno powstały Raport Goldstone’a, będący rezultatem prac Misji Dochodzeniowej (ang. Fact-Finding Mission) prowadzonej z ramienia ONZ na terenie Gazy, także stwierdza, że „zabijanie cywilów było, jak się wydaje, bezpośrednim celem armii izraelskiej” oraz że „operacja ta stanowiła przejaw globalnej polityki mającej na celu ukaranie mieszkańców Gazy za ich krnąbrność i jawne wsparcie dla Hamasu”.

Raport wymienia zbrodnie wojenne i potencjalne zbrodnie przeciwko ludzkości popełnione przez armię izraelską, jak również wzywa rządy wszystkich krajów do podjęcia działań mających na celu wymierzenie sprawiedliwości ludziom odpowiedzialnym za te działania, z postawieniem przed Międzynarodowym Trybunałem Karnym włącznie.

Mimo intensywnych nacisków ze strony organizacji prosyjonistycznych oraz bulwersującego uchybienia delegacji polskiej, która odmówiła Raportowi wsparcia, głosując przeciw jego przyjęciu, został on zaaprobowany przez Zgromadzenie Ogólne ONZ.

Inne pozostające w toku śledztwa prowadzone przez zespoły złożone z prawników zajmujących się prawami człowieka, zwłaszcza przez mającą siedzibę w Wielkiej Brytanii organizację Prawnicy na rzecz Praw Człowieka w Palestynie (ang. Lawyers for Palestinian Human Rights) (www.lphr.org), gromadzą dowody przestępstw, w tym

użycia niedozwolonej broni, które powinny doprowadzić do oskarżenia izraelskich polityków i przywódców wojskowych o zbrodnie wojenne.

Jednak lobby proizraelskie jest dostatecznie silne by powstrzymać te działania, o ile nie znajdą one odpowiednio szerokiego wsparcia i presji ze strony społeczeństwa, zarówno w Polsce jak i wszędzie indziej.

Haniebne milczenie

Wielkie nadzieje wiązano z dojściem do władzy Obamy, które oznaczać miało zmianę w polityce USA. Jednak zamiast realizacji jego twardych oświadczeń dotyczących powstrzymania wzrostu nielegalnego osadnictwa, mamy do czynienia z żalosnym odwrotem od nich.

Także rząd polski w dalszym ciągu udziela swojego bezwarunkowego wsparcia państwu Izrael, wykpiwając się częstą gadaniną na temat praw Palestyńczyków i szacunku dla prawa międzynarodowego. Jako sygnatariusz Czwartej Konwencji Genewskiej, rząd polski ma obowiązek przeciwdziałać naruszaniu tej konwencji. Tymczasem wciąż wspiera Izrael, kupując od Izraela broń i dążąc do przywrócenia preferencyjnych porozumień handlowych pomiędzy Izraelem i UE. Odmawia także przeciwstawienia się izraelskiej blokadzie Gazy i trwającemu aresztowi demokratycznie wybranych członków Rady Legislacyjnej Autonomii Palestyńskiej.

W obliczu takiej nędznej służalczości, działanie stało się zadaniem zwykłych mieszkańców:

Co możesz zrobić

Bojkotuj izraelskie produkty, dopóki Izrael nie zgodzi się przestrzegać prawa międzynarodowego

Domagaj się od rządu Izraela zniesienia oblężenia Gazy
Wezwij rząd polski do wdrożenia ustaleń Raportu Goldstone’a

Wezwij do uwolnienia palestyńskich członków parlamentu, których Izrael uprowadził i uwięził

Wspieraj zawieszenie porozumień handlowych między UE a Izraelem dopóki Izrael nie zakończy swej okupacji

Naciskaj w tych kwestiach przedstawiciela swojego okręgu wyborczego w parlamencie oraz kandydatów do parlamentu

Dołącz do Kampanii Solidarni z Palestyną (ang. Palestine Solidarity Campaign).

„Moje przesłanie do międzynarodowej społeczności brzmi: nasze milczenie i udział w zbrodni, zwłaszcza w przypadku Gazy, okrywa hańbą nas wszystkich.”

Arcybiskup Desmond Tutu